

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **J. H.**
oskarżonego z art. 212 § 2 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 4 lipca 2024 r.,
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 8 września 2023 r., sygn. akt V Ka 896/23,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Kartuzach
z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt II K 450/18
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

- 1. oddala skargę;**
- 2. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

J. H. został oskarżony o czyn kwalifikowany z art. 212 § 2 k.k. i in. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kartuzach z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt II K 450/18, oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 8 września 2023 r., sygn.

akt V Ka 896/23, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Kartuzach do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego wyroku - art. 437 § 2 k.p.k. - polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Kartuzach i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na stwierdzenie konieczności ponownego przeprowadzenia przewodu sądowego w całości, podczas gdy w realiach niniejszego postępowania taka przesłanka przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie zachodzi ze względu na przeprowadzenie przez Sąd I instancji wszystkich dowodów mających znaczenie dla prawidłowego rozpoznania sprawy, a tym samym apelacja oskarżyciela prywatnego powinna zostać oddalona w całości jako bezzasadna;

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego wyroku - art. 437 § 1 k.p.k. - poprzez jego nieprawidłowe niezastosowanie i bezzasadne odstępianie od utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kartuzach, bowiem wyrok ten odpowiada prawu i nie zachodzą jakiegokolwiek wiarygodne przesłanki rzutujące na przedmiotowe orzeczenie.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1) uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi;

2) zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych;

3) wyznaczenie rozprawy celem rozpoznania niniejszej skargi po przeprowadzeniu rozprawy.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. W kontekście ostatniego wniosku obrońcy przypomnieć trzeba, że forum rozpoznania tzw. skargi przeciwkasatoryjnej w każdym wypadku stanowi posiedzenie (art. 539e § 1 k.p.k.).

Zwrócić trzeba uwagę, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie „z powodu naruszenia art. 437 lub z powodu uchybień

określonych w art. 439 § 1” (art. 539a § 3 k.p.k.). Ta pierwsza podstawa dotyczy w istocie art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., który wskazuje z jakich powodów dopuszczalne jest uchylenie orzeczenia sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy. Skarga przeciwkasatoryjna przysługuje przecież właśnie od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (art. 539a § 1 k.p.k.) i ma przeciwdziałać bezzasadnemu orzekaniu kasatoryjnemu. Tym samym nie wchodzi w grę zarzucenie w skardze przeciwkasatoryjnej naruszenia art. 437 § 1 k.p.k., gdyż przepis ten wskazuje jedynie na rodzaj rozstrzygnięć sądu odwoławczego – a to utrzymanie w mocy, zmiana lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Uwzględniając podstawy skargi przeciwkasatoryjnej stwierdzić zatem trzeba, że zarzut z pkt 2, podnoszący obrazę art. 437 § 1 k.p.k., jest niedopuszczalny i z tego powodu nie podlegał rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu skargi wskazać trzeba, że wspomniany przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, iż uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zadaniem obrońcy było więc wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna z przywołanych przyczyn do wydania orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tego obrońcy nie udało się jednak dokonać. W żadnym razie nie doszło bowiem do wskazywanej przez niego obrazy art. 437 § 2 k.p.k.

W rozpatrywanej skardze obrońca ogniskuje uwagę na przesłance w postaci konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Nie jest to jednak rzetelne postawienie sprawy, jako że zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego bezsprzecznie wskazuje, iż podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była okoliczność, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony. Podstawę tę stanowiła zatem uregulowana w art. 454 § 1 k.p.k. reguła *ne peius*, a nie konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Sąd odwoławczy uwzględniając apelację wniesioną na niekorzyść oskarżonego wskazał, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd odwoławczy wyraźnie stwierdził, że podstawą uchylenia orzeczenia jest reguła wyrażona w art. 454 § 1 k.p.k., akcentując, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obowiązkiem sądu II instancji jest skorygowanie uchybień sądu pierwszej instancji, wyrażenie własnej oceny faktycznej oraz prawnej i dopiero wówczas wskazanie na przeszkodę do wydania wyroku skazującego, wynikającą z art. 454 § 1 k.p.k. W taki też sposób swoje wywody w uzasadnieniu przedstawił Sąd odwoławczy w rozpatrywanej sprawie, konkludując, że charakter uchybień implikował konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na okoliczność, że przedmiotem zaskarżenia był wyrok uniewinniający (art. 454 § 1 k.p.k.).

W odniesieniu do wywodów rozpatrywanej skargi przypomnieć nadto wypada, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano, zdaniem Sądu odwoławczego zapadłe rozstrzygnięcie stanowiło konsekwencję obowiązywała reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacją wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.).

Formułowane w przedmiotowej skardze uwagi co do merytorycznej trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji, a wadliwości zapatrywań Sądu odwoławczego pozostają więc poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w

postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[SOP]

[a!]